

Nr. 10

cenę numeru
20 gr.

na prenumeryaty
w Łodzi:
mies. 700. 111 4.50 gr.
Odnoś. do dom. 20 gr.

Z przes. poczt.
Mies. 1000. 121. 5
Pozostawienie egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXXI r.
Istnienia.

Redakcja Administracja
w ŁODZI,
Al. Kościuszki 41
TELEFON 28.
Konto P.K.O. 69594.
Red. przyjmuje od 5-6
Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWIŃ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTII

Wtorek, dnia 10 stycznia 1928 r.

Polityka zagraniczna Polski

Widziana przez pryzmat Min. Spraw Zagr. A. Zaleskiego

Podniesienie autorytetu Polski i usunięcie uprzedzeń — Wniosek potępiający wojnę —
Załatwienie konfliktu polsko-litewskiego — Stosunki polsko-niemieckie.

Warszawa, 9.1. (pat)

W dniu dzisiejszym odbył się w re-sur-sie kupieckiej doroczny bankiet towarzystwa badań zagadnień międzynarodowych. W bankiecie tym wzięli m. in. udział: Min. Spr. Zagranicznych August Zaleski, Min. Reform Rolnych Witold Staniewicz, Min. Pocz. i Tel. Bogusław Miedziński, prof. Jan Kucharzewski, prof. Marcei Handelsman, prezes prokuratorji generalnej Stanisław Bukowiecki, b. Min. Hipolit Gliwie, dyr. Switalski, dyr. Jackowski, b. Min. Leon Wasilewski, wojewoda Ludwik Darowski, Min. Karol Bertoni, senator Stanisław Pozner i in. Po przemówieniu prezesa rady Jana Kucharzewskiego zabral głos p. Min. Spraw Zagr. Zaleski, który wygłosił następujące przemówienie:

PODNIESIENIE AUTORYTETU

„W ciągu ub. roku dyplomacja dążyła z jednej strony do umocnienia międzynarodowego stanowiska Polski, do podniesienia jej autorytetu, do usunięcia niesłusznych a szkodliwych przesądów i uprzedzeń, istniejących dziś jeszcze w wielu ośrodkach zagranicznych, do wzmocnienia fundamentów pokoju i przyjaznych stosunków naszych ze wszystkimi narodami. Z drugiej strony konsekwentnie zdążyliśmy łącznie z szeregiem innych państw do rozwinięcia istniejących rudimentów międzynarodowej organizacji, mającej ludzkości bezpieczeństwo i pokój zapewnić.

WNIOSEK POTEPIAJĄCY WOJNĘ.

Z dzied. iny stosunków Polski do Ligi Narodów Min. Spr. Zagr. przytacza wniosek Polski, potępiający wojnę. Wniosek ten wywołał niezliczoną ilość komentarzy, nieraz zgola

fantastycznych i nieuzasadnionych. Źródłem naszej akcji wrzśniowej było pragnienie rządu zepchnięcia sprawy doniosłej bezpieczeństwa powszechnego, z tego martwego punktu na jakim utkwiała, była chęć uczynienia niezna-cznego choćby kroku naprzód w kierunku organizacji pokoju między narodami. Mam wrażenie, żeśmy cel powyższy w znacznej mierze i mam wrażenie, że dziś kiedy z analogiczną inicjatywą wystąpił rząd wielkiej republiki amerykańskiej, nie znajdzie się nikt, który twierdził, że wniosek Polski nie odpowiadał wewnętrznym psychicznym tendencjom 50 zgromadzonych w Genewie narodów. Drugim momentem działalności naszej na terenie Genewy, na który chcę albowm zwrócić uwagę W. Panów, a który donosi o znaczenie posiada nie tylko z punktu widzenia polityki pokojowej Polski, lecz z punktu widzenia spraw pokoju powszechnego było zapoczątkowanie załatwienia konfliktu polsko-litewskiego, którego chroniczny stan zapalny zagrażał nie tylko pokojowi Polski lecz i pokojowi wielu innych krajów. Mogę pozwolić sobie na ograniczenie się do stwierdzenia żeśmy wynieśli z Genewy to, czegośmy się spodziewali. Rezultaty genewskie są poważnym krokiem w rozwoju stosunków polsko-litewskich i mamy nadzieję, że za tym pierwszym krokiem nastąpią inne dalsze.

STOSUNKI POLSKO-NIEMIECKIE.

Trzecim przykładem wreszcie, jaki mam na myśli jest sprawa stosunków polsko-niemieckich. W roku ub. mniej więcej o tej porze mówiłem na takimże zebraniu, że podstawą dążeń polityki polskiej są dążenia do stosunków sąsiedzkich z Niemcami. Z wielorakich względów, ekonomicznych zaś

w pierwszym rzędzie leży to zarówno w interesie Polski, jak i Niemiec. W ciągu roku ubiegłego uporczywie zdążyliśmy do tak sfors-mulowanego celu. Z zadowoleniem stwierdzam, że w roku ubiegłym ze strony kierowników niemieckiej polityki zagranicznej ujawniono dobrą wolę, zmierzając do jednego z nami celu: do ustalenia i utrwalenia do-brych sąsiedzkich stosunków między obu krajami. Wysiłki te przyniosły konkretne wyniki w formie szeregów porozumień i układów.

STOSUNKI Z SOWIETAMI

Przypominam panom incydent dyplomatyczny polsko-sowiecki spowodowany tragiczną śmiercią posła Wojkowskiego. Pożalowania godny ten wypadek wyrósł w oczach świata wskutek początkowego, odruchowego może stanowiska rządu sowieckiego ponad miarę. Obserwatorom zagranicznym wydawało się że wojna polsko-sowiecka wisi na włosku. Co do mnie osobiście to obaw tych nie żywiłem. Incydent ten wymagał poważnych wysiłków celem rychłej jego likwidacji. Stanowisko nasze uniemożliwiło rozsiewanie powtarzających się dawniej wiadomości o rzekomych agresywnych zamiarach w stosunku do rządu sowieków. W ten sposób roztrępnym postępowaniem rząd polski nie dopuścił do zaognienia stosunków polsko-sowieckich, lecz od pewnego czasu na horyzoncie stosunków obserwujemy oznaki zapowiedzi lepszej pogody na dzień jutrzejszy.

Polscy komuniści w nielascie

Bo rodni-li odezwe w obronie sowieckiej opozycji

Moskwa 9 stycznia (aw)

Według nadeszłych tutaj wiadomości Centralny Komitet Komunistycznej Partji Polski usunął z szeregów partji Zofję Unszlicht-Osińska znaną ze swej działalności z przed wojny na terenie S.D.K.P., K. Ludwika Dąbskiego—literata, cytowanego niejednokrotnie przez polskie pisma literackie na in. i przez „Wiadomości Literackie” nieja-

kiego Przybyszewskiego oraz R. Budzyńskiego.

Wszyscy czworo podpisali przed XV zjazdem W.K.P. tak zwaną deklarację 83, na której figurowały, jak wiadomo, nazwiska Trockiego, Zinowjewa i innych opozycjonistów.

Należy zaznaczyć, iż Dąbski zawsze reprezentował KPP, jako członek, należący do t. zw. ultra—lewicy.

Kino Dom Ludowy
PRZEJAZD Nr. 34 5987

Dzisiaj Dzisiaj

Przepiękny dramat erotyczny p. t.

Mrowisko Ludzkie

W rolach głównych słynni artyści

ALFRED ABEL, ERIKA GLASSER,
AUD EGEDE NISSEN

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkich seansach zaś w sobotę niedzielę i święta od g. 1-3 pp I miejsce 75 gr., II miejsce 40 gr. III miejsce 30 gr.

W sobotę niedzielę i święta od godz. 3 po poł. I miejsce 70 gr., II miejsce 50 gr. III miejsce 40 gr.

Przeciwko parodji frontu katolickiego

Któryby nie bronił Kościoła i Narodu Polskiego

Poznań 9 stycznia (aw)

Na wczorajszym zjeździe Wielkopolskiej Rady Wojewódzkiej Związku Ludowo-Narodowego zapadła uchwała, w myśl propozycji zarządu wojewódzkiego, wypowiedzenia się za uzgodnieniem frontu katolickiego i narodu polskiego, ale przeciw wszelkiej pa-

rodzi zgody, która byłaby w sprzeczności z rzeczywistymi stosunkami w społeczeństwie, oznaczającą wyzysk hasel katolickich i narodowych dla celów nie mających żadnego związku z obroną kościoła katolickiego i narodu polskiego.

Tajemnica laboratorjum, które wyleciało w powietrze

Po co kupcy berlińscy fabrykowali materiały wybuchowe.

Berlin 9 stycznia (tel. wł.)

Prasa podaje obszernie szczegóły nowej katastrofy eksplozji na przedmieściu Berlina, Dablem.

Eksplozja willi kupca Weingartena i jego szwagra Stammera zniszczyła zupełnie nie tylko garaż samochodowy, lecz przybudówkę do willi oraz część samej willi, w której piwnicy znajdowało się laboratorjum chemiczne. Komisja śledcza, która badała sytuację na miejscu, stwierdziła, że eksplozujące chemikalia wyrwały w piwnicy tak

olbrzymią dziurę, jakby eksplodował największych rozmiarów granat. Dwaj kupcy Weingarten i Stammer bez zezwolenia policji fabrykowali pewne materiały wybuchowe przeznaczone rzekomo dla kolei niemieckich. Resztki tego materiału zabrała policja w celu chemicznego zbadania. Kupiec Stammer i jego współpracownika Schoenfelder zostali dosłownie rozszarpani na strzępy. Sześć innych osób wydobyto z lżejszymi ranami.

Dla kogo była broń?

Mała Ententa przeprowadzi skrupulatne dochodzenie w tej sprawie

Paryż 9 stycznia (pat)

„Le Matin” pisze, iż mała ententa przeprowadza obecnie skrupulatne dochodzenia w sprawie tajemniczego transportu broni. Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych zażądało również wyjaśnień od swych

przedstawicieli. Zainteresowane kraje powzięły decyzję, gdy tylko znajdą się w posiadaniu wszystkich niezbędnych szczegółów śledztwa. W każdym razie — pisze dziennik — istnieją już dowody, że wysyłka broni nie była przeznaczona dla Polski.

Cmentarz na dnie morza.

Z łodzi podwodnej wydobyto 17 trupów.

Londyn, 9 stycznia (ate)

Jak donoszą z Nowego Jorku, zdołano wydobyć z zatopionej łodzi podwodnej dotychczas 17 trupów. Stwierdzono, że oddziały maszyn, w którym znaleziono zmar-

łych, nie był zalany wodą, którą dostała się tam dopiero z chwilą, gdy nurkowie otworzyli wentyle. Marynarze z oddziału maszyn zginęli wskutek zatrucia gazami.

Przyjaźń buduje.

Bliskie zawarcie układu bułgarsko-rumuńskiego.

SOFJA, 9-1 (aw)

Posel rumuński w Sofji złożył tu oświadczenie, że już w dniach najbliższych podpisany będzie układ bułgarsko-rumuński, na mocy którego ma być zniesiona konfiskata mienia bułgarskich obywateli w Rumunji po

zapłaceniu odszkodowania przez Bułgarię.

Układ ten jest już gotowy od trzech lat. Fakt, że wreszcie ma być on podpisany, oznacza, zdaniem kół miarodajnych zapowiedz polepszenia stosunków dyplomatycznych między Rumunją a Bułgarią.

Napowietrzne ambulanse Czerwonego Krzyża

Były ostrzeliwane przez powstańców nikaraguańskich

Londyn 9 stycznia (ate)

Z terenu walk w Nikaragua donoszą, że wczoraj samolotem sprowadzono do Managui dziewięciu rannych żołnierzy amerykańskich z nikaraguańskiej gwardji narodo-

wej Samolot, w którym wieziono rannych, miał ochronę dwóch samolotów bojowych. Było to niezbędne, ponieważ oddziały gen. Sandin ostrzeliwały samolot z rannymi, chociaż miał na sobie znaki Czerwonego Krzy-

Zamach na życie prezydenta Nikaragui.

Paryż 9 stycznia (aw)

„Chicago Tribune” donosi, że wczoraj około trzydziestu uzbrojonych kłusowników napadło na samochód prezydenta Nikaragui — Díaz z zamiarem zamordowania go. Szofer zorientowawszy się jednak w sytuacji począł z szaloną szybkością pędzić, uderzając w ten sposób zamach.

Katastrofa kolejowa na stacji Zajęczkowo.

Gdańsk 9 stycznia.

Na stacji Zajęczkowo w gdańskiej dystrykcie kolejowej; zdarzyła się katastrofa kolejowa, która nie spowodowała cóprawda ofiar w ludziach ale była przyczyną śmierci kilkunastu sztuk bydła.

Około godz. 1 min. 55 po północy pociąg towarowy zmierzający w kierunku Gdańska wjechał na zajęty tor i z całym impetem zderzył się ze stojącymi tam wagonami.

Osiem wagonów zostało zdemolowanych, parowóz uszkodzony. Zniszczone wagony napelnione były bydlęciem.

Podczas katastrofy zmiżdżone zostało kilkanaście sztuk bydła, osiem sztuk zaś ledwie dających znaki życia musiano dobić.

Zgon „Wielkiego Jałmużnika Polski”

Warszawa 9 stycznia (tel. wł.)

Dzisiaj o godz. 1 min. 15 po poł. zmarł w Warszawie, w mieszkaniu swym przy ul. Senatorskiej 8, jeden z najbardziej zasłużonych działaczy narodowych, mecenas Antoni Osuchowski.

Zgon s. p. Antoniego Osuchowskiego, który jako wielki jałmużnik narodowy, znany był, kochany i szanowany w całym kraju, żalobnym odbił się echem wszędzie, jak Polska długa i szeroka. Żył lat 78.

NOWY AMBASADOR SOWIECKI W RZYMIE.

Moskwa 9 stycznia (pat)

Ambasadorem sowieckim w Rzymie mianowany został komisarz sprawiedliwości Kurskij.

ZAMACH BOMBOWY.

Paryż 9 stycznia (tel. wł.)

„Journal” donosi z Madrytu, że podczas uroczystości narodowej w miejscowości Priego de Cordoba nieznanymi sprawcami rzucony do tłumu bomba, która zraniła ciężko 12 osób. Kilka osób natychmiast zmarło, a kilka musiano przewieźć do szpitala. Prawdopodobnie zamach był aktem zemsty politycznej.

SPRAWA T. DYMOWSKIEGO.

Sąd apelacyjny rozważał dziś skargę b. posła T. Dymowskiego, który aresztowany był w związku z nadużyciami w Banku narodowym.

Sąd apelacyjny zdecydował zwolnić oskarżonego za kaucją 100,000 zł.

Do portu Managui Corynto wpłynęły trzy amerykańskie krążowniki, wioząc posiłki

Sanacyjne sidła.

Pułapki wyborcze na polskie mieszczaństwo.

Obóz sanacyjny nie mając żadnej pozytywnej ideologii usiłuje od czasu przewrotu majowego ugruntować swe wpływy w społeczeństwie drogą kokietowania poszczególnych grup gospodarczych.

Zaczął się od kokietowania wielkiego ziemiaństwa—Nieśwież, Dzików. Akcja ta miała względne powodzenie i część ziemiaństwa stała się posłusznym narzędziem w ręku sanacji.

Później przyszła kolej na wielki przemysł. Ex-socjalista płk. Sławek rozpoczął akcję nawracania przedstawicieli wielkiego przemysłu na tarybę sanacyjną.

Zarzucono też wędkę na chłopów przez skaptowanie Bojki. Wśród robotników pracuje dla sanacji t. zw. N. P. R.

Teraz przyszła kolej na kokietowanie mieszczaństwa. Najpierw w Poznańskim i na Pomorzu stworzono t. zw. Unję Gospodarczą i pod pozorem apolityczności tej organizacji wciągnięto szereg wybitnych przedstawicieli organizacji stanu średniego. Dopiero teraz, gdy się rozpoczął okres przedwyborczy stało się dla wszystkich jasnym, iż Unja Gospodarcza jest instytucją mającą na celu jedynie wciągnięcie stanu średniego w orbitę wpływów politycznych obozu sanacyjnego.

Oczywiście większość organizacji mieszczańskich, jak cechy i t. p., wciągniętych podstępnie do „Unji” z instytucji tej wycofała się. Tak więc wycofały się z polityki Towarzystwa Przemysłowców w Gnieźnie. Wrzesni i Inowrocławiu. W Inowrocławiu cechy wystąpiły w „Dzienniku Kujawskim” w którym stwierdzają, że padły prosto ofiarą mistyfikacji, albowiem tłumaczono im, że Unja Gospodarcza Stanu Średniego pomyślała na jest jako zrzeszenie czysto gospodarcze rzemiosła i kupiectwa Wielkopolski. Dlatego tylko cehmistrze cechów inowrocławskich podpisali odezwę Unji Gospodarczej.

Obecnie jednak, po ujawnieniu właściwego oblicza politycznego Unji wycofują cechy inowrocławskie swe podpisy z pod odezwy, nie mogąc pogodzić obywatelskiego i narodowego charakteru swych organizacji z robotą rozbijającą w szkodliwy sposób jedność narodową społeczeństwa. Powyższe przytoczone fakty winne być przestrożą dla mieszczaństwa w innych dzielnicach Polski. Bo sanacja zarzuca swą wędkę też i na wileńskie szczyrce polskie narodowe i katolickie mieszczaństwo.

Wędki tej trzeba się strzedz, chociaż posiada ona dużo przynęt. Nie wiemy dokładnie, jakie są konkretne obietnice stawiane przez sanację mieszczaństwu wileńskiemu. Wiemy natomiast, że w Poznańskim i na Pomorzu obiecywano jaknajdalej idące poparcie postulatów gospodarczych i oprócz tego mandaty. Co warte są te obietnice, najlepiej świadczy fakt, że w Poznańskim obiecywano mandaty tak hojnie, że suma obiecanych mandatów przekraczała ilość przewidzianą przez ordynację wyborczą.

dziwnego, bardzo łatwo jest dawać obietnice, których wykonanie nie jest możliwe.

Mieszczaństwo polskie winno pamiętać, że rdzeniem obozu sanacyjnego są ludzie którzy tworzyli na początku istnienia niepodległości Polski systemem zwany Mocarzewszczyzną. Któż nie zdaje sobie sprawy o ile ten system zaszkodził życiu gospodarczemu Polski, a w szczególności właśnie stanowi średniemu. Ludzie ci wyszli przeważnie ze szkoły socjalistycznej i jako tacy zasadniczo są wrogami usposobieni do mieszczaństwa.

Listy z S. S. S. R.

O monarchji nie zapominają.

WYKRYCIE NOWYCH ORGANIZACJI ANTYBOLSZEWICKICH W SOWIECKIEJ ROSJI

(Korespondencja własna „Rozwoju”)

Moskwa w styczniu.

Pisma moskiewskie i leningradzkie przyniosły w tych dniach szereg wiadomości o wykryciu przez władze sowieckie nowych organizacji antybolszewickich, działających w rozmaitych prowincjach Z.S.S.R.

Tak więc na terytorjum Ukrainiejskiej republiki związkowej organom G. P. U. udało się wpaść na trop kilku tajnych organizacji antysowieckich, posiadających swe centrale w Kijowie i w Odessie. W Kijowie zlikwidowano między innymi grupę młodzieży monarchistycznej, składającą się z 6 osób, która usiłowała stworzyć tam aktywną organizację polityczną dla walki z rządem sowieckim. Organizacja ta działać miała konspiracyjnie drogą teroru miała utrzymywać ścisły kontakt z organizacjami monarchistycznymi na emigracji.

W ostatnich dniach miesiąca listopada funkcjonariusze GPU wykryli podobną grupę w Odessie. Członkowie organizacji tej rekrutowali się głównie z pośród studentów, z którymi współpracowało dwóch robotników. Jeden z członków grupy monarchistycznej dostał się nawet do związku młodzieży komunistycznej. Oficjalna nazwa odesskiej organizacji monarchistycznej brzmiała „Drużyna Ruś im Mikołaja, Mikołajewicza”.

Przed kilku dniami aresztowano dodatkowo jeszcze trzech członków powższej organizacji. Aresztowani zeznali na śleźstwie pierwiastkowym, iż misja ich polegała na organizowaniu drużyn monarchistycznych na

Dziś kokietują mieszczaństwo tylko w tym celu, żeby wziąć przy pomocy organizacji stanu średniego władzę w swe ręce. Nie wątpimy, że mieszczaństwo łódzkie, słubnie znane ze swego przywiązania do ideałów narodowych i wiary katolickiej, nie wpadnie w pułapkę, nie pójdzie na lepsze obietnice, że natomiast pójdzie zgodnie ze swym interesem tak moralnym, jak też i w konsekwencji materialnym w myśl wskazania listu biskupów polskich w jednym szeregu zatem katolickim i narodowym obozem.

wsi ukraińskiej w celu wywołania powstania zbrojnego przeciwko rządowi sowieckiemu.

Pisząc o wykryciu ukraińskich organizacji monarchistycznych, moskiewskie „Izwiestja” stwierdzają, że przed 2 miesiącami wykryto w Odessie pewną grupę kontrrewolucjonistów, składających się z 5 osób z pułkownikiem Zielińskim na czele. Grupa ta przygotowała na dzień jubileuszu sowieckiego kilkaset proklamacyj. „Moskwa. Blok opozycyjny”.

W Leningradzie wykryto konspiracyjną organizację antybolszewicką, w której zrzeszone były głównie elementy arystokratyczne. Celem organizacji tej, której nazwa brzmiała „Zakon rycerski Św Grala”, była restauracja monarchji absolutnej w Rosji.

Inna znowu organizacja monarchistyczna w Leningradzie miała swą siedzibę w zakładzie fryzjerskim w dzielnicy Wołodardowcy organizacji, którzy podczas gołenisk informowali swego szefa (będącego zarazem golarzem) o swej robocie. Na podstawie ich doniesień redagowano proklamację antybolszewicką, które następnie kolportowano wśród robotników leningradzkich.

Większość członków wszystkich tych organizacji antybolszewickich znajduje się już pod kluczem, a prokuratorja państwowa zajęta jest przygotowaniem aktów oskarżenia. Tak więc w najbliższym już czasie będący sędziami szeregu nowych procesów politycznych w Rosji Sowieckiej.

Gapor.

Polko, patrz śmiało w przyszłość.

NACZELNY RABIN PALESTYNY, KOOK PRZYSŁAŁ KIEROWNIKOM RZĄDU SWE BŁOGOSŁAWIENSTWO.

Krakowski „Kurjer Ilustrowany” zamieszcza notatkę pod tytułem „Błogosławieństwo Naczelnego Rabina Palestyny dla Polski”. Brzmi ono:

„Dnia 15 grudnia z. r. został przyjęty przez naczelnego rabina, Kooka, konsul generalny Rzplitej, Zbyszewski i radca handlowy polski w Hajfie, dr. Hausner. Konsul generalny dał wyraz swojemu sentymentowi wobec osoby naczelnego rabina, jako przedstawiciela religijnego żydostwa pale-

styńskiego. Pod koniec posłuchania rabin Kook udzielił swego błogosławieństwa obywatelom, jako wysłannikom Polski i prosił, ażeby jego błogosławieństwo było wyrażone także polskiemu narodowi, a w szczególności obecnemu rządowi i jego kierownikom. Wrażenie serdecznego przyjęcia było nadzwyczaj głębokie”.

Bardzo dużo błogosławieństw żydowskich sływa dzisiaj na Polskę.

„Boże Boże - daruj” Jęczeli skazańcy pod szubienicą.

Pierwsza w b. Królestwie Polskiem egzekucja wykonana przez kata.

Jak wiadomo w myśl Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej wojsko zostało zwolnione z wykonywania wyroków nad skazanymi na śmierć, a miejsce jego zajął ktoś bardziej fachowy i kompetentny: — kat.

Pierwsza w b. Królestwie Polskiem egzekucja z udziałem kata odbyła się niedawno w Białymstoku, druga zaś w Równem nad skazanymi bandytami: Jaremczukiem i Kozłowskim w następujących okolicznościach:

Ostatnią noc spędzili skazańcy razem w jednej celi. Jaremczuk całą noc płakał, krążąc niespokojnie po celi więziennej, zaś Kozłowski położył się około północy i wkrótce zasnął. Zbudził się sam, około godz. 5 rano.

Niebawem zjawili się duchowni: katolicki i prawosławny. Skazańcy wypowiedzieli się z ogromną skrucą i wciąż płacząc, wyczekiwali ostatniej chwili ich życia. Jaremczuk zapytał w pewnej chwili duchownego: — Batuszka, czy ja mogę Boga oglądać? Jeśli tak, to może i lepiej że odcho-
dząc na tamten świat?

Około godziny 6-ej rano zjawił się w celi skazanych prokurator i powiadomił ich, że p. Prezydent nie skorzystał z prawa łaski, co wywołało u obu skazańców nowy atak rozpacz. Gdy się nieco uspokoili, związali im ręce i wyprowadzono na plac egzekucyjny, wśród zabudowań więziennych w miejscu niewidocznym ani dla więźniów, ani zewnątrz.

U stóp szafotu czekał już kat z pomocnikami. Po odczytaniu wyroku, przez prokuratora — skazańcom zawiązano oczy,

Humor.

W RESTAURACJI.

— Kelner!
— Słucham pana.
— To kurczę było wyśmienite, świeże, delikatne, białe. Niech pan powie gospodarzowi...

— Cicho, cicho proszę pana, bo ja bym miał straszną awanturę. Ja przez pomysłkę przyniosłem panu kurczę przeznaczone dla gospodarza.

WYMIJAJĄCA ODPOWIEDZ.

— Czy twoja żona dużo mówi,
— Chyba tak. W każdym razie jeśli zdarzy się jej mieć do czynienia z głuchoniemym, zauważy to dopiero najwcześniej po pięciu, sześciu tygodniach.

GWARANCJĄ.

— Doskonały parasol. Prawdziwy jedwab pod gwarancją. Pięćdziesiąt złotych.

— Niema pan czegoś tańszego,

— Owszem, za dwadzieścia. Też z gwarancją.

— Gwarantuje pan za jedwab?

— No jedwab to nie jest.

— A za co pan gwarantuje?

— Ze to jest parasol.

poczem prokurator zwrócił się do kata ze słowami: „Panie kacie, czyń pan swoją powinność!” Skazani błagali wszystkich obecnych, ty im darowali ich winę, szeptając „Boże; Boże — daruj”.

Najpierw stanął na ruchomej podstawie Jaremczuk. Kat założył mu pętlę na szyję, a pomocnik poderwał podstawę. W tym momencie ciało skazanego spadło w próżnię, wynoszącą około 50 cm. Tak samo zginął Kozłowski.

Po dokonaniu egzekucji kat rzucił białe rękawiczki pod szafot i zameldował, że

wyrok wykonał, poczem odszedł. W dwie godziny potem ciała skazańców, w prostych białych trumnach pochowano na cmentarzu skazańców samobójców.

Przed gmachem więzienny, w dniu egzekucji zgromadził się tłum i żądał wpuszczenia go na miejsce egzekucji. Sprzeciwił się temu naczelnik więzienia. Lecz ludzie żądni niezwykłych a okropnych wrażeń, nie da-
jąc za wygraną i zwrócili się do prokuratora z prośbą o dopuszczenie ich jako świadków egzekucji. Tu jednak również nic nie zdołali uzyskać. Odeszli wielce niezadowoleni.

Nazwiska zbirów, którzy napadli na Adolfa Nowaczyńskiego

MAJĄ BYĆ UJAWNIONE W NAJBLIŻSZYCH DNIACH.

Jak donosi ABC. ujawnienia nazwisk sprawców ohydnej napadu na Adolfa Nowaczyńskiego należy się spodziewać jutro lub pojutrze.

Pewna osoba zgłosiła się do redakcji „ABC.” i zakomunikowała o swych spostrzeżeniach, poczynionych na ul. Złotej w krytycznym czasie. Śledztwo prowadzone przez prokuratora Siewierskiego posunęło się znacznie naprzód.

Szczegóły są trzymane w najściślejszej tajemnicy. ABC. stwierdzi że najbliższe dni przyniosą sensacyjne wręcz wyniki.

Jesteśmy w tej przykrej — z dziennikarskiego punktu widzenia — sytuacji, pisze ABC. że oddawszy posiadane przez nas informacje śledztwa, musimy do czasu milczeć. Czynimy to w tem głębokim przekonaniu, że stanowiskiem naszym ułatwiamy wykrycie sprawców napadu.

Tam gdzie go sądzono - będzie sądził.

STEIGER MA APLIKOWAĆ W SĄDZIE, W KTÓRYM ODBYWAŁA SIĘ PRZECIWNEMU ROZPRAWA

Jak donosi I. K. C.: do prezesa sądu karnego we Lwowie zgłosił się St. Steiger, bohater głośnego procesu o zamach na b. Prezydenta Wojciechowskiego. Ponieważ Steiger, jako kandydat adwokacki otrzymał przydział do sądu cywilnego, a nie karnego — p. prezes Hawel odesłał go do właściwej instancji. Steiger przydzielony został na razie do sekcji I.

Po 3—4 miesiącach przejdzie do sekcji

III i zostanie przydzielony do sędziego Rutki, który jak wiadomo prowadził śledztwo przeciwko Steigerowi, jako podejrzanemu o zamach i na podstawie wyników śledztwa sędziego Rutki odbył się wzmiankowany proces.

Po odbyciu tej, niepozbawionej pikantnej praktyki w sekcji III, przejdzie Steiger, do tak smutnej dlań pamięci zapisanego gmachu sądu karnego.

Dla chleba panie dla chleba.

ARYSTOKRACJA POLSKA NA LITWIE UDAJE LITWINÓW.

Jeden z czytelników „Głosu Narodu” donosi z Genewy;

„W biurze prasowym przy Lidze Narodów znajduje się od lat 7-miu ks. Radziwiłłówna, matka jej Rzewuska babka Rosjanka, ona sama mówi po francusku akcentem niemieckim, gdyż jak się zdaje wychowana w Berlinie, a po polsku może umie, ale nie mówi. Jest ona zawziętą litwomanką, ale co gorzej, działająca na szkodę Polski. Zapytana kategorycznie w mojej obecności: podobno jesteś zawziętą litwomanką, odpowiedzia-

ła: „wszak rodzina nasza jest pochodzenia litewskiego”. Zanim dostała się do biura Ligi Narodów była sekretarką u swego kuzyna przez żonę Radziwiłłównę, Alfreda Tyszkiewicza, który też jest Litwinem. Patriotyzm moim zdaniem, małą tu gra rolę, ale chodzi przede wszystkim o odzyskanie dóbr skonfiskowanych. I tak Radziwiłł, którego żona była Wodzicka (nazywają go zdrobniale Totek), otrzymał już 1.000 hektarów (I) ziemi i podobno na Litwie (Kowieńskiej) uważają go za przyszłego W. Księcia Litewskiego...

Gdy panienka nosi spódniczkę za kolana

NIE MOŻE MIEĆ PRETENSJI, GDY JĄ KTO DOTKNIE W NIEODPOWIEDNIE MIEJSCE.

Sąd pokoju w Częstochowie rozpałrywał sprawę interesującą z punktu widzenia nowoczesnej obyczajowości. Pewna panna z dobrego towarzystwa oskarżyła młodzieńca z wyższym wykształceniem, iż ten w czasie rozmowy z nią dotknął jej ciała powyżej kolana. Zaiste to miało miejsce w pierwszorzędnej

kawiarni „Cristal”, gdy oboje siedzieli przy jednym stoliku.

Sędzia uwolnił oskarżonego młodzieńca stając na stanowisku, że mogła tu być winna nie tyle zła wola oskarżonego, ile obecnie panująca moda krótkich sukien.

ROZMAIŃCOCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Walcia o popiersie królowej Nefertete.

Rząd egipski domaga się od Niemiec zwrotu tego arcydzieła sztuki.

Przed piętnastu laty przeprowadzono w El Amarno za pozwoleniem rządu egipskiego prace wykopaliskowe, których koszta pokrywał berliński milioner, znany mecenas sztuki James Simon. Rząd egipski postawił jednak warunek, że znalezione okazy sztuki i kultury mają zostać równomiernie podzielone między Niemcy i Egipt.

Prace wykopaliskowe powiodły się wówczas znakomicie. Znalezione mianowicie pracownię rzeźbiarza egipskiego Thutmozisa, który żył z końcem drugiego wieku przed Chrystusem za rządów króla Amenopia IV-go. Thutmozis był to artysta znakomity, a jego dzieła należą do najwspanialszych okazów sztuki starożytności.

W tej pracowni znajdował się cały szereg rzeźb, między innymi popiersie królowej Nefretete, wykonane w sposób mistrzowski i wprost niezrównany. To popiersie, wysokie na 30 cm., składa się z pomalowanego kamienia. Królowa Nefretete ma niebieską koronę, otoczoną złotą, pełną klejnotów przepaską. Twarz piękności egipskiej pomalowana jest na kolor jasno-brunatny, brwi powleczone czarną barwą, a oczy składają się z kunsztownej mozaiki białych i czarnych kamyczków. Całość jest przesliczna, a królowa Nefretete, gdyby ożyła i dzisiaj stałaby się laureatką niejednego konkursu piękności.

Podczas podziału skarbów znalezionych, popiersie za aprobatą rządu egipskiego przyznano Niemcom. Simon ofiarował je muzeum berlińskiemu, gdzie dotąd się znajduje. Otóż obecnie, po piętnastu latach rząd egipski wystąpił z żądaniem zwrotu popiersia, gdyż miało się ono Niemcom dostać zupełnie bezprawnie. Niemcy nie chcą uczynić zadość temu żądaniu, powołując się na orzeczenie rządu egipskiego. W każdym razie zgodzono się w Berlinie na przybycie pełnomocnika egipskiego celem bliższego omówienia sprawy.

Wartość tego arcydzieła jest tem większa, iż mąż królowej Nefretete, Amenopi IV był wielką rewolucjonistą w dziedzinie sztuki. Domagał się od swoich nadwornych rzeźbiarzy, aby w przeciwieństwie do dotychczasowego zwyczaju nie stylizowali rzeźb, lecz

traktowali je w sposób realistyczny. Ale król Amenopi miał przeciwko sobie klikę potężnych kapłanów.

Po jego śmierci sztuka wróciła do daw-

wnego stylu, a stworzone w ciągu 25 lat arcydzieła wyrzucono ze świątyn i gmachów publicznych.

Czy widział kto prosty banan?

SPRAWA, KTÓRA JEST SENSACJĄ LONDYNU.

Londyński świat dancingowy przeżywa znowu silne emocje. Znowu chodzi o banany. Pewna firma nakładowa wydała niedawno piosenkę sezonową, która była zręcznym wariantem znanej piosenki o bananach. Piosenka była zatytułowana: „Czyście już widzieli całkiem prosty banan?” (Have you ever seen a straight Banana?). Istotnie jeszcze żaden ze śmiertelników nie widział banana o takiej formie... Tymczasem melodia zelektryzowała wszystkich tańczących całego królestwa i piosenka miała ogromne powodzenie.

Ażeby jeszcze bardziej zachęcić publiczność do jej nabywania, firma rozpisała konkurs na całkiem prosty banan. Oświadczyła, że kto jej przyniesie banan całkiem prosty, ten otrzyma nagrodę 10 000 funtów. Wyznaczając tę nagrodę, firma była przekonana, że nigdzie na świecie nie znajdzie się prosty banan. A jednak zawiodła się. Wśród wielu ludzi, których ten konkurs zainteresował, był urzędnik kolejowy i amator ogrodnik, John Harly. Po wielu bezowocnych próbach udało mu się w oranżerji

przy pomocy specjalnych aparatów wyprodukować zupełnie prosty banan.

Harly był naturalnie też człowiekiem interesu. Ze starannie zapakowanym owocem udał się do notariusza i kazał sobie oświadczyć, że właściciel owocu, którego fotografia znajduje się w aktach; wyhodował zupełnie prosty banan i jest jedynym posiadaczem tego curiosum. Po zrobieniu tego prośbą, banan został zdeponowany w szafie Westministerbanku i ubezpieczony. Z policją, notarialnym aktem udał się mister Harly do firmy nakładowej i zażądał wyznaczonej nagrody.

Właściciel firmy zupełnie nie był zachwycony pojawieniem się p. Harly. Oświadczył on, że na ten temat wogóle nie będzie rozmawiać, odmówił wypłaty nagrody; ponieważ — jak twierdził — chodziło mu tylko o żart reklamowy. Właściciel banana był naturalnie innego zdania, tembardziej, iż konkurs nie był ogłoszony w piśmie humorystycznym, tylko za szybą wystawową firmy. Cały Londyn oczekuje z napięciem, jakie będą dalsze losy nagrody o prosty banan.

Hipnoza zmierzła lepiej przy operacjach od narkotyków

Od dłuższego czasu zastanawiają się amerykańskie koła lekarskie nad usunięciem narkotyków, używanych przy operacjach chirurgicznych i zastąpienia ich hipnozą.

Specjalista od tego rodzaju zabiegów jest dr. Sharleton, który kolegum lekarskiemu w Chicago przedstawił kilkudziesięciu

chorych, poddanych przed ciężką operacją hipnozie.

Nie odczuwali oni najmniejszych bólów i zgodnie zaświadcza, że w hipnotycznym transie doznawali przyjemnych uczuć, jakkolwiek lekarze krajali ich ciała.

—ooo—

P. N. KRASNOW.

61)

Tanni.

Jaśniało. Ukazał się szeroki otwór wyjścia z podziemnego miasta. Powiało gorącym powietrzem rozpalonej ziemi, przejechali puste ulice, bramę ze śpiącym Chirczykiem sztyldwachem dawnych wojsk. Otoczyły ich same żółte pola.

Z poza ściany klosującej dzungary wyszedł człowiek z koniem, drugi i trzeci. Kozacy... swoi...

— Długo! — chrząknął Garaśka. — Już świat.

— Tak, trzeba się spieszyć — rzekł Iwan Pawłowicz, a tymczasem Wasieńka może leżeć i klusa jechać nie możemy.

W głosach ich dźwięczało znużenie. — Trzeba go napić... oczyścić i umyć — rzekła Tanni.

— Napojmy, napojmy, u kozaków już jest gorąca herbata, a ja mam flache z kofiakami, a obecnie nie ma czasu. Przecież po tym dole trzeba go wykapać i wyparzyć w łaźni — rzekł Iwan Pawłowicz.

— Po mnie panienko Tanniu, tak i łażą pluskwy — odezwał się Poroch.

— I po mnie także, czuję ta... — odez-

wała żartobliwie.

Rozgorzał wschód, rozsunała się dal, pogasły gwiazdy i księżyc błędąc, płynął ku góróm.

Chorego napojono herbata. Uspokoił się i nawpółprzytomny leżał na noszach, przywiązany do dwóch koni. Oddział pociągnął rolami ku błękitniejącym góróm i wszystko, co było — ciemny czofan, kancelarja tifanguania z pisarzami, siedzącymi przed papierem i talerzykami z tuszem, stary urzędnik, sam tifanguan ze swym dostarchanem, straszne opowiadanie Garaśki o Chinie, nocny pochód wśród ciemności po labiryncie ulic, dół z pluskwami, przerwana nic — wszystko to zdawało się chorobliwym snem.

XXVIII.

Pierwsze pięć dni szli czujnie, oglądając się wciąż i oczekując pogoni. Wasieńka wzmocnił się na powietrzu i dobrem odżywianiu i wrócił do równowagi. Idris wyłostał mu czystą odzież. Ogolił się i nawet wąsy podkreślił. Nie mógł jeszczeechać konno, ale już łatwo znosił kołysanie noszów przy szybkim biegu koni. Schudł, był milczący i zamyślony. Przygnębiła go ta przygoda.

Milczący i niespokojny był także i Iwan Pawłowicz. Konie przystawały ze znu-

żeniem. Przed nimi był szereg przeleczy i groźnych przepaści, nie wiedział, czy zdąży do przebyć do nadejścia pogoni. I to go dęczyło.

Był milczący i dlatego jeszcze, że coraz bardziej przywiązywał się do Tanni i nie wiedział, co ma robić. Czy się poddać temu uczuciu i płynąć z biegiem słodkich marzeń i kuszących snów czy też oddalać je od siebie i krytycznie patrzeć na jej dziarsko na bok włożoną kabardyńską czapkę karabin na ramieniu i całe jej chłopięce zachowanie.

Tanni zaś z niedbałością młodości czuła się podróżą z całej duszy.

Otrząsnawszy się z lekkiego zadurzenia w Wasieńce, czuła do niego tylko wstręt i litość: stała się znowu wesołym chłopakiem, jakim była i harcowała na Aksaju z Caranem i Garaśką, szukając dzikich koni, strzelając do stad dzejranów i kładąc je ku wielkiemu zadowoleniu starego myśliwego.

— Nie mogę strzelać do konia, Gerasiu Karpowiczu. Czuję, że trafilibym — mogła — ale serce się wzdruga, nie mogę. Ani człowieka, ani do konia nie mam odwagi zelać.

Garaśka był szczerze, po rycersku i po staremu, zakochany w Tanni. I stały i milczyli pustynię wesołymi głosami.

ZYCIE GOSPODARCZE.

Scalenie ubezpieczeń społecznych.

Swiadczenia na wypadek choroby smierci oraz renty inwalidów.

Obecne Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej dąży z jednej strony do ujednolicenia wszelkich ubezpieczeń społecznych w całym kraju i jednocześnie nietylko do nieporzadzania dzisiejszego stanu prawnego lecz do dalszego rozszerzenia uprawnień z ubezpieczeń socjalnych wynikających.

Jak jest wiadomym ubezpieczenia na wypadek śmierci i starości dotychczas obowiązują tylko w b. dzielnicy pruskiej, a w innych częściach państwa polskiego, wprowadzone są ubezpieczenia od wypadków i na wypadek choroby. W powiatach Kresów Wschodnich Kasy Chorych jeszcze nie są za prowadzone, gdzie prawdopodobnie organizacja tychże i jakie takie funkcjonowanie narażają na duże przeszkody, ze względu na brak przemysłu, słabe zaludnienie i braki w komunikacjach.

Nowy projekt przewiduje dla całej Polski dwojakie instytucje: Kasy Ubezpieczeń Społecznych, które powstaną z przekształcenia dzisiejszych Kas Chorych i Zakłady Ubezpieczeń Społecznych, które udzielać będą świadczeń z powodu inwalidztwa, spowodowanego przez wypadek przy pracy, starości lub przedwczesnej śmierci.

Swiadczenia tych nowych Kas Ubezpieczeń Społecznych na wypadek choroby będą jeszcze więcej rozszerzane, jak o tem donoszą pisma warszawskie, pomimo, że i obecnie sfery gospodarcze skarżą się na ciężary z tego powodu wynikające.

Przedewszystkiem ulegnie znacznemu rozszerzeniu grono osób uprawnionych do świadczeń. Gdy ustawa o Kasach Chorych ogranicza prawo bezpłatnego korzystania ze świadczeń do członków najbliższej rodziny ubezpieczonego, projekt ustawy przyznaje prawo to wszystkim osobom, zamieszkałym z obowiązkowo ubezpieczonym, a przez niego utrzymywanym. Warto tu nadmienić, że ustawodawstwo większości krajów traktuje udzielanie świadczeń rodzinie pracownika w sposób fakultatywny, a w tych krajach, gdzie są one obowiązkowe; zakres osób do nich uprawnionych ograniczony jest wyłącznie do członków najbliższej rodziny ubezpieczonego.

Projekt ustanawia okres udzielania świadczeń leczniczych i pieniężnych ubezpieczeń dla ubezpieczonych 39 tygodni, gdy obecnie jedynie Kasy Chorych istniejące dłużej, niż 3 lata, były do tego zobowiązane; wszystkie zaś inne tylko przez 26 tygodni. Dla osób, zamieszkałych razem z ubezpieczonym, okres udzielania świadczeń pro-

jekt określa na 26 tygodni, gdy dotychczas wynosił on dla członków rodziny tylko 13 tygodni. Również ulega przedłużeniu okres wydawania świadczeń pieniężnych dla położnic z 8 na 12 tygodni.

Przedłużenie to wynika z przepisu Międzynarodowej Konwencji uchwalonej w 1919 r. w Waszyngtonie, lecz przez Polskę jeszcze nie ratyfikowaną. W sprawie ubezpieczenia od wypadku projekt nowej ustawy przewiduje podniesienie pełnej renty z 66 dwie trzecie do 80 procent zarobku, rentę wdowią z 20 na 40 procent, sierocą z 20 na 27 zarobku, zapomogę dla rodziny zmarłego z jednej piętnastej na jedną dwunastą zarobku rocznego.

Tak wysokie normy nie są nigdzie stosowane, gdyż pełne renty za wypadki przy pracy wynoszą w Anglii — 50 proc. w Austrii 66 i dwie trzecie procent, we Francji 66 i dwie trzecie procent, we Finlandji 60, w Jugosławji 50 i w Niemczech 66 i dwie trzecie procent. Również został w tym nowym projekcie poprawiony, czas wyczekiwania na rentę wypadkową.

Upadek historycznego Kijowa.

CENTRUM HANDLU UKRAINY W RUINIE.

Kijów, który przed wojną słynny był ze swoich „kontraktów” (jarmarków) i prowadził wielce ożywiony handel i koncentrował niemal całkowicie obroty cukrem i zbożem całej Ukrainy, dziś pod rządami bolszewickimi upada.

Po utworzeniu republiki sowiecko-ukraińskiej był Kijów siedzibą centralnych władz sowieckich, — wkrótce jednak stolica przeniesiona zostaje do Charkowa, co nie pozostało naturalnie bez wpływu na życie handlowe Kijowa.

Konjunktury handlowe nie przedstawiają się wesoło. Miasto ogołocone jest prawie doszczętnie z dawnych zapasów towarów i głód towarowy jest tu dziś zjawiskiem powszechnym.

Przyczyną tego jest w pierwszym rzędzie niedostateczny rozwój przemysłu i całkowity brak importu artykułów szerokiej konsumpcji, oraz idący z tem w parze zwiększony znacznie popyt na towary gorszego gatunku, które uprzednio prawie wcale nie znajdowały nabywców.

Wobec oficjalnych danych sowieckich najdotkliwiej odczuwać się daje w Kijowie brak manufaktury, sukna i obuwia, przyczem zaopatrzenie w manufakturę sięga zaledwie 65 proc. zapotrzebowania, sukna 30 proc.,

gotowych ubrań 50 proc. Przytem zaznaczyć należy, że gros handlu ukraińskiego spoczywa w ręku kooperacji, handel prywatny bowiem, stale wypierany ze swych placówek, gnębiony podatkami, nie zaopatrywany w towary, a jednocześnie zmuszony do obniżenia cen — siłą rzeczy upada. I oto widzimy w Kijowie charakterystyczny obrazek sowiecki — coraz liczniejszy ubytek sklepów prywatnych, które znikają poprostu z dnia na dzień.

Wskutek zwiększającego się bezrobocia zmniejsza się coraz bardziej siła nabywczą ludności miejskiej, podczas gdy wieś naogół nie ukazuje jeszcze obniżenia dotychczasowego poziomu swych zdolności nabywczych.

W dniu 1 października na kijowskiej giełdzie pracy i biurach pośrednictwa zarejestrowanych było 36.263 bezrobotnych, z czego 2 proc. przypada na zredukowanych pracowników. Akcja redukcyjna przytem trwa nadal. Redukcja na samej tylko kolei południowo-zachodnie doprowadzić ma do zwolnienia 14.000 pracowników.

Handel ukraiński podupadł zupełnie, obecny stan rzeczy zaś nie dopuszcza żadnej nadziei, by konjunktury handlowe zmienić się miały na lepsze, nietylko w bliskiej, ale nawet w dalekiej przyszłości.

Kronika gospodarcza.

PROJEKT WEWNĘTRZNEJ POŻYCZKI INWESTYCYJNEJ DO 100 MILJONÓW ZŁOTYCH.

Ministerstwo skarbu opracowuje obecnie szczegółowy plan wypuszczenia w najbliższym czasie wewnętrznej pożyczki premijowej. Pożyczka będzie inwestycyjna, a wysokość emisji ma wynieść prawdopodobnie 100 milj. zł. Projekt ten budzi sprzeciwy w kołach fachowych ze względu na obecny stan rynku pieniężnego w Polsce, który przez wypompowanie znaczniejszej gotówki mógłby ulec dalszemu zeszywnieniu.

ZMIANA ROZPORZĄDZENIA WALORYZACYJNEGO.

Dziennik Ustaw z dnia 30 ub. m. ogłasza rozporządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 ub. m. przedłużając na czas do dnia 31 grudnia 1928 r. prawo zwłoki, przewidziane w paragr. 5, p. 4 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 14 maja 1924 r. o przerachowaniach zobowiązań prywatno-prawnych co do spłat prefensyj, zabezpieczonych hipotecznie na nieruchomościach, z których główny dochód pochodzi z komornego, obecnie określonego na podstawie ustawy o ochronie lokatorów. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1928 r.

WAŻNE ORZECZENIE SĄDU NAJWYŻSZEGO.

Sąd najwyższy w Izbie III orzekł, że klauzula egzekucyjna, udzielona przez sąd b. dzielnicy rosyjskiej na wekslu zaprotestowanym, stanowi sądowy tytuł egzekucyjny także i dla b. dzielnicy austriackiej. Egzekucja w tej dzielnicy może być zgodnie z przepisami proceduralnymi, obowiązującymi w b. zaborze rosyjskim, dozwolona w ciągu 3 dni po doręczeniu dłużnikowi nakazu wykonawczego.

6 i pół miljarða złotych deficytu.

NA SZCZĘŚCIE TYLKO W BUDŻECIE ANGIELSKIM.

Ogłoszone w dniu 2 stycznia w Londynie dane statystyczne skarbu świadczą, że rok budżetowy 1927—1928 skończy się dla Anglii bardzo poważnym niedoborem wcale nie mniejszym, niż to miało miejsce lat ubiegłych.

Coprawda dotąd upłynęło dopiero dziesięć miesięcy tego roku budżetowego, lecz w tym okresie wydatki skarbu angielskiego wynosiły już 642,665,701 funtów

szterlingów, podczas gdy wpływy doszły za ledwie do sumy 492,614,312 funtów. Z tego wynika, że niedobór za pierwsze 9 miesięcy wyniósł z górną 150 milionów funtów, czyli 6 i pół miljarða złotych!

Jeśli gospodarka państwowa Anglii, pójdzie do tej samej linii, co dotąd, do końca roku niedobór ten wzrośnie do sumy z górną 200 milionów funtów szterlingów, czyli prawie 9 miljarðów złotych.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Wtorek, dnia 10 stycznia — Pawła.

TEATRY.

Teatr Miejski — Tajfun.

Teatr Popularny: — „Wesoła para“.

WIDOWISKA.

Casino — Czarny Pirat.

Splendid: — „Karuzela udręczeń“.

Gong — Tak się robi gwiazdy.

Odeon — Pat, Patachon i Wieloryb.

Czary — Pod groźbą śmierci.

Grand Kino — Parada rekrutów.

Corso — Obrońca Zachodu.

Mewa — Rybak Islandzki.

Dom Ludowy: — „Mrowisko ludzkie“.

Wiadomości bieżące.

Wolna ręka

Jak wiadomo w całym szeregu miast Kraju Chrześcijańska Demokracja pójdzie do wyborów do Sejmu i Senatu łącznie z „Piaszem“ natomiast w Łodzi posiada wolną rękę i w obecnej chwili nie wiadomo jeszcze jakie zajmie stanowisko. (p)

Wybór prezydium Rady M.

W czwartek odbędzie się posiedzenie magistratu, na którym dokonany zostanie wybór prezesa i dwóch wiceprezesów rady miejskiej na rok 1928. Jak się dowiadujemy, żadne zmiany w dotychczasowym składzie nie zajdą prezydium rady miejskiej pozostanie w tym samym, co obecnie składzie.

Zmiana dyrektora

Z dniem 1 stycznia rb. generalny dyrektor sp. akc. J. K. Poznański w Łodzi, inż. Emil Landsberg opuścił dotychczasowe stanowisko, pozostając nadal członkiem Rady Nadzorczej powyższej spółki.

Wypadek w fabryce Buhlego

W fabryce Karola Buhla przy ul. Hipotecznej 1 pękł nagle aparat do lutowania, wskutek czego stojący obok robotnicy Władysław Rajewski i Teodor Weber zostali dotkliwie poparzeni. W stanie ciężkim odwieziono obie ofiary pracy do szpitala.

Śmiertelny upadek z drabiny

W domu Nr. 17 przy ulicy Juliusza Anna Sobieszkowa spadła z drabiny, schodząc ze strychu i uległa silnym potłuczeniom. Zawezwane pogotowie kasy chorych odwiozło ją do szpitala Poznańskich gdzie jednak po kilku godzinach męczarni S. zmarła.

Kradzieże.

Adolfowi Neuman, zamieszkałemu przy ul. Piotrkowskiej 149 niewykryty sprawca skradki z przedpokoju futro wartości 1.000 zł.

Władysław Górczyński (szofer) zamieszkały przy ul. Franciszkańskiej 28 przywłaszczył sobie należne do Józefa Przytockiego zł. 180.

W obu wypadkach policja wdrożyła dochodzenie.

Tragiczna śmierć złodzieja leśnego

Onegdaj, w lasach majątku Dłutów, leśniczy patrolujący je, przyłapał na gorącym uczynku kradzieży drzewa dwóch złodziei leśnych, zamieszkałych w osadzie Dłutów — 25-letniego Józefa i 23-letniego Wła-

Koniec swawoli Kas Chorych.

Orzeczenia Zarządu Kasy Chorych podlegają odwołaniom do sądów powszechnych

ORZECZENIE TRYBUNAŁU KOMPETENCYJNEGO.

Trybunał Kompetencyjny po rozpoznaniu sporu negatywnego o właściwość, jaki wyznikał między Okręgowym Urzędem Ubezpieczeń w Warszawie a Sądem Okręgowym w Grodnie, ogłosił sentencję orzeczenia, w myśl którego w b. zaborze rosyjskim właściwymi do rozpoznawania odwołań od orzeczeń zarządu Kasy Chorych, są sądy powszechne a nie okręgowe urzędy ubezpieczeń, jak uznawała dotychczasowa praktyka sądowa.

Kwestja, rozstrzygnięta przez Trybunał Kompetencyjny ma duże praktyczne znaczenie, zarówno dla ubezpieczonych w Kasach Chorych, jakoteż dla pracodawców, obowiązanych dla ubezpieczenia swoich pracowników w Kasach Chorych; zarówno ubezpieczeni jak i pracodawcy dotychczas przy wznoszeniu zażaleń spotykali się z odmową Okręgowych Urzędów Ubezpieczeń i sądów. Taki

stan rzeczy był szczególnie szkodliwy dla zainteresowanych ze względu na to, że zarządom Kas Chorych przysługują tak ważne uprawnienia, jak wydawanie orzeczeń w sprawach obowiązku płacenia składek lub ich zwrotu, w sprawie zaliczenia do grup zarobkowych, w sprawie rozrachunku części wkładek pomiędzy pracodawcą a członkami, w sprawie kar pieniężnych, nakładanych na pracodawców za niezgłoszenie we właściwym czasie podlegającym ubezpieczeniu na wypadek choroby, oraz w sprawie kar dla ubezpieczonych za przekroczenie regulaminu dla chorych.

Orzeczenie Trybunału Kompetencyjnego jak wiadomo w danej sprawie wiąże w myśl art. 26 ustawy z dnia 25 listopada 1925 r. o Trybunale Kompetencyjnym, tak władze sądowe, jak i administracyjne.

Blok z P.P.S. zatwierdzony został

przez Radę Naczelną Niemieckiej Socjalistycznej Partii Pracy

PP. KRONIG i HUNKER WESZLI W

SKŁAD KOMISJI TECHNICZNEJ.

W związku z doprowadzeniem do skutku pozytywnego rokowań w sprawie utworzenia bloku socjalistów polskich i niemieckich przy wyborach do Sejmu i Senatu odbyło się specjalne posiedzenie Rady Naczelnej Niemieckiej Socjalistycznej Partii Pracy. Na posiedzeniu tem przewodniczący b. poseł Kronig złożył obszernie sprawozdanie z wyniku którego postanowiono zaakceptować wszyst-

kie dotychczasowe posunięcia w sprawie wspólnego wystąpienia z PPS. przy wyborach. Jednocześnie na temże samem posiedzeniu wyłoniona została specjalna komisja w składzie pp. Kronig, Kuk, i Hunkier, która upoważniona została do przeprowadzenia technicznego wszystkich uchwał co do wspólnego wystąpienia z PPS. (p)

Narodowe ugrupowania idą wspólnie.

BLOK ZW. LUD. NARODOWEGO z CHRZEŚC. DEMOKRACJĄ

W niedzielę wieczorem odbyła się specjalna konferencja zarządu Zw. Lud. Nar. w Łodzi. Na konferencji omawiano sytuację przedwyborczą zw. Ludowo Narodowego w okręgu łódzkim. Zasadniczą wytyczną jest wspólne wystąpienie Zw. Lud. Narodowego

na terenie miast z Chrześcijańską Demokracją. Co się zaś tyczy nazwisk kandydatów, to tych postanowiono narazie nie ujawniać, lecz ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie jeszcze w bieżącym tygodniu. (p)

Nowe zakłady handlowe w centrum miasta.

RUCH WŚRÓD POŚREDNIKÓW.

W najbliższych już dniach po likwidacji szeregu firm w centrum miasta powstaną nowe sklepy i zakłady publiczne.

A więc w pierwszym rzędzie w miejsce likwidującej się firmy Roznera przy ulicy Piotrkowskiej 100 otworzona zostanie filja warszawskiej cukierni „Wielka Ziemiańska“, której właścicielem jest p. Albrecht. Przy ulicy Piotrkowskiej nr. 64 w lokalu po piwiarni otworzony zostanie oddział międzynarodowego towarzystwa wagonów sypialnych „Wagons Lits“, zaś przy tejże ulicy pod nr. 115 po likwidacji sklepu Szwajcera otworzy tam swój drugi sklep miejski elekrownia łódzka.

Wśród pośredników lokali panuje niebywały ruch w poszukiwaniu nowych sklepów

dla różnych oddziałów firm warszawskich i niemieckich, gdyż te ostatnie liczą się z rychłym zawarciem traktatu handlowego polsko-niemieckiego, a co za tym pójdzie ożywieniem stosunków handlowych i utworzeniem oddziałów wielkich firm berlińskich w Łodzi.

Przeszkodą przy szukaniu lokali jest fakt, że pożądaną są lokale tylko na ul. Piotrkowskiej od Zielonej do Nawrotu, gdzie jak twierdzą fachowcy, wyzyskany jest każdy lokal i każdy wolny metr przestrzeni, a jednak tylko w tej okolicy nowe firmy liczą na powodzenie, znając psychologię łodzian, dla których wszystko, co znajduje się poza wyżej wymienionymi ulicami — jest już „na krańcach miasta“.

dysława Bocheniów.

Podczas walki, jaka rozegrała się między leśniczym, a złodziejami; ci ostatni spowodowali dwa strzały z dubeltówki leśniczego, które trupem położyły na miejscu Józefa

Bochenia, Władysława Bochenia udało się przytrzymać.

Zawiadomione władze sądowe — śledcze prowadzą skrupulatne dochodzenie w tej ponurej tragedji.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią usługę.

JÓZEFOWI BRZEZINSKIEMU

a w szczególności Najprzewielebniejszemu Duchowieństwu, Sz. Dyrekcji, majstrom, biuralistom, tkaczom Zakładów Scheiblera i Grohmana, chórowi Marjańskiemu parafji św. Stanisława Kostki, stowarzyszeniu majstrów fabrycznych, towarzystwu „Sokół”, członkom ochotniczej straży ogniowej fabryki Grohmana, zrzeszeniom i związkom, krewnym, przyjaciółom i znajomym składają z głębi zbolełego serca serdeczne „Bóg zapłać”

Zona i dzieci.

LABAWY I WIDOWISKA.

MIN. SKŁADKOWSKI NA BALU REPREZENTACYJNYM WOJ. ŁÓDZKIEGO.

Specjalna delegacja zarządu stowarzyszenia urzędników państwowych w Łodzi wyjechała do Warszawy celem zaproszenia ministra Składkowskiego na bal reprezentacyjny województwa łódzkiego, urządzany staraniem stowarzyszenia w salach reprezentacyjnych Urzędu Wojewódzkiego dnia 14 stycznia r. b. t. j. w nadchodzącą sobotę.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Może zechce mi pan pomóc ogłoszeniem listu niniejszego w mej rozpaczliwej sytuacji w jakiej się znajduję. Mieszkam w domu przy ul. Zakątnej nr. 10 na parterze przy bramie. Otóż do mojego mieszkania od dwu tygodni wlewa się woda z rynsztoka i nieraz jest nawet po kolana. Dzieje się to z winy właściciela domu który nie reperuje rynsztoku. Wielokrotne sporządzane przeciwko niemu protokoły policyjne nic nie pomagają.

Może ten publiczny głos mój wywrze jakiś skutek.

Konstanty Kucharski, Zakątna 10.

Teatr i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, wtorek, „Tajfun” na cel dobroczynny; ważne są bilety z datą 21 grudnia 1927 roku. Jutro, środa, oraz w dalszym ciągu w sobotę wieczorem „Tajfun” z J. Bonckim w roli tytułowej. Czwartek „Tajfun” dla Związków Robotniczych.

Piątek raz jeszcze na przedstawieniu wieczorowym „Kawiarenka” z K. Szuberem.

TEATR KAMERALNY.

Dziś i do czwartku wieczorem włączanie finałowa komedia buduarowa Sachy Guitry „Asekuracja wierności” czyli „Strażnik cnoty” z Relewicz — Ziemińską; Duna Jewską, Chodeckim i Ziemińskim w rolach głównych.

TEATR LITERACKO — ARTYSTYCZNY „GONG”.

Dziś w dalszym ciągu szlagerowa rewja p. t. „Tak się robi gwiazdy” w koncertowym wykonaniu gościnnie występującymi p. p. M. Chaveau i Gustawa Cybulskiego oraz całego zespołu z p. p. W. Jaskówna Cz. Popielewską, S. Talarico, H. Runowiczką, S. Sielańskim i Cz. Skoniecznym na czele. Zespół baletowy z p. p. I. Soboltówną i E. Wojnarem na czele. Zapowiada dow-

Jakiego rodzaju wybuch

zdarzył się w zakładach Scheiblera i Grohmana.

WYJAŚNIENIE ZARZĄDU FABRYKI.

W imię ścisłości prosimy o umieszczenie następującego sprostowania: W dziennikach łódzkich z dn. 6 bm. ukazała się sensacyjna wiadomość o rzekomym wybuchu kotła parowego w naszych Zakładach.

Ponieważ wiadomość ta nie odpowiada rzeczywistości, stwierdzamy, iż:

1. w dn. 5 bm. uległ rozerwaniu beben miedziany przy suszarce parowej w oddziale krochmalni.

2. przyczyną uszkodzenia było niedopuszczalne zawieszenie ciężaru dodatkowego na zaworze bezpieczeństwa, spowodowane przez obsługującego maszynę, za co tenże ponosi odpowiedzialność.

3. Wypadków nieszczęśliwych z ludźmi nie było, oprócz lekkiego okaleczenia 5—ciu osób odłamkami szkła dachowego w sali krochmalni, ponad uszkodzoną maszyną.

13 b. m. ostateczny termin

PRZENUMEROWANIA LEGITYMACYJ BEZROBOTNYCH PRAC. UMYSŁOWYCH.

Jak już donosiliśmy oddział dla bezrobotnych pracowników umysłowych przeprowadził w grudniu przenumerowanie legitymacyj osób zarejestrowanych, a pobierających zasiłki. Pomimo obwieszczeń duża ilość bezrobotnych pracowników umysłowych nie zgłosiła się do kontroli, nie przedkładając tem samem legitymacyj swych dla dokonania zmiany numeracji. Wobec tego oddział dla bezrobotnych pracowników umysłowych postanowił wyznaczyć

ostateczny termin przedstawienia do przenumerowania legitymacyj na dzień 13 b. m. i ci wszyscy zarejestrowani bezrobotni pracownicy umysłowi, którzy w dniu tym nie zgłoszą się w godzinach urzędowych do biura oddziału przy ulicy Al. Kościuszki 9, pozbawieni zostaną prawa do pobierania zasiłków, korzystania z obiadów dla bezrobotnej inteligencji, oraz ulg różnego rodzaju przysługującym bezrobotnym.

Strata Miasta 10.090 zł. 6 groszy.

WYNIKI BADAN SPECJALNEJ KOMISJI

Specjalna Komisja, powołana przez Magistrat w związku z wykryciem nadużyć dokonanych przez urzędnika Emila Sztajnbrechera w Oddziale Przemysłowym Wydziału

Przedsiębiorstw Miejskich po ścisłym zbadaniu ksiąg stwierdziła, że sprzeniewierzona kwota wynosi zł. 10,090 i 6 groszy.

Pensja za order „Virtuti Militari”

BĘDZIE WYPŁACONA DOPIERO W KWIETNIU.

Wobec pogłosek o tem, jakoby w bieżącym miesiącu mają być wypłacane pensje kawalerom orderu „Virtuti Militari”, dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że w pierwszym kwartale r. b., jako w ostatnim kwarta-

le roku budżetowego jest to wykluczone, gdyż wszelkie zaległe pensje zostały już wypłacone. pensja zaś za rok 1928 może być najwcześniej wypłacona w kwietniu, bowiem dopiero 1-go kwietnia rozpoczyna się rok budżetowy 1928-29

PRAWO I SĄD.

Za szerzenie działalności wywrotowej

MŁODY BOLSZEWIK SKAZANY NA 3 LATA WIEZIENIA.

W dniu wczorajszym wydział karny łódzkiego sądu okręgowego pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego rozpatrywał sprawę 20-letniego Michała Pajznera obywatela Z. S. P. R. oskarżonego o kolportaż bibuły komunistycznej i działalność wywrotową.

Po przemówieniu prokuratora Hermana,

ciennie p. Gustaw Cybulski. Doskonała ta rewja zapełnia codziennie widownię do os-

który domagał się surowego wymiaru kary dla oskarżonego, wskazując na jego niepoprawność działalności wywrotowej, sąd ogłosił wyrok, którego mową 20-letni Michał Pajzner skazany został na 3 lata więzienia z mianą na dom poprawy i z zaliczeniem aresztu prewencyjnego od dnia 7 maja 1917 r. (p)

tatniego miejsca. Dziś dwa przedstawienia o tej ponurej tragedji. (p)

TEATR POPULARNY.
„Wesoła Para” grana będzie bez przerwy przez cały tydzień.

PRZEZ RADJO.

PROGRAM NA WTOREK DNIA 10 b. m.

Warszawa, 1111 m. — 11.40—12.00—14.40 i 15.00 Komunikaty; 16.00 Odczyt pt. „La politique étrangère de la Pologne au mois de décembre”, wygl. dr. Jan Grzymała-Grabowiecki; 16.25 Nadprogram i komunikaty; 16.40 Odczyt pt. „Z dziejów państwowego instytutu wychowania fizycznego”, wygl. p. Z. Orłowicz; 17.05 Komunikaty PAT; 17.20 Odczyt pt. „W dorzeczu Amazonki” (dział „Podróże i przygody”), wygl. p. Zbigniew Zaniewicki; 17.45 Koncert popołudniowy, kameralny. Wykonawcy: Jan Dworakowski (skrz.) i prof. Ludwik Urstein (komp.). W programie: Beethoven (Sonata F-dur, op. 24 Nr. 5), A. Corelli (Sonata A-dur w opracowaniu harmonicznym Leopolda Bineta) i Veracini (Koncert — sonata e-moll); 18.55 i 19.05 Komunikaty; 19.15 Rozmaitości; 19.35 Odczyt pt. „Pasma gór Świętokrzyskich” (dział „Krajoznawstwo”), wygl. dr. Regina Danysz-Fleszarowa; 20.30 Koncert wieczorny, przerwie biuletyn „Messenger Polona” w języku francuskim. Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry F. R. dyr. Zdzisława Górczyńskiego i solistów; 22.00—22.05 i 22.20 Komunikaty; 22.30 Transmisja muzyki tanecznej; 23.30 Komunikaty.

Ofiary.

Dla uczczenia pamięci przedwcześnie zgasłego naszego współpracownika ś. p. Józefa Brzezińskiego składają:

Na rzecz sierot po poległych żołnierzach
zł. 40.—
domu starców przy ul. Narutowicza zł. 40.—
L. O. P. P. 35.—
Budowy szpitala na Chojnach o. o. Bonifratów zł. 23,20
razem zł. 138,20

Dyrekcja Tkalni „G”
Majstrowie Tkalni „G”
Biuraliści Tkalni „G”
Zjednoczonych Zakładów
K. Scheiblera i L. Grohmana

Obywatelu! Spełń swoją powinność!

SPRAWDZANIE SPISÓW WYBORCÓW TYLKO DO 15 STYCZNIA.

W spisach wyborców do Sejmu i Senatu ujawniły się już duże niedokładności spowodowane pośpiesznym sporządzaniem spisów, zarówno wobec krótkich terminów przewidzianych przez ordynację wyborczą, jak i zapewne wobec okresu przedświątecznego, na jaki ta praca przypadła. To też w tych warunkach sprawdzanie spisów przez zainteresowanych bezpośrednio wyborców staje się tem ważniejszym obowiązkiem, od którego spełnienia nikt uchylić się nie powinien.

Spisy wyborców wyłożone są do publicznego przeglądania w lokalach obwodowych komisji wyborczych codziennie, w godzinach od 4-ej popoł. do 10-ej wiecz. do dnia 15-go stycznia włącznie. Do tego czasu więc wyborcy powinni sprawdzić, czy w spisach niema uchybień dotyczących ich osobiscie, jako też ich domowników, a nawet osób trzecich, które zostały w spisach pominięte, bądź nieprawnie do nich wpisane.

Dla zaoszczędzenia czasu można sobie tę czynność sprawdzenia spisów wyborców zorganizować w ten sposób, że mieszkańcy sąsiednich mieszkań mogą się porozumieć i wyznaczyć jedną osobę do sprawdzenia za wszystkich.

Adres odpowiedniej komisji obwodowej znajdzie każdy na białych kartach, wywieszonych w bramach domów. Na miejscu w komisji można zażądać okazania spisów, które nie są one wyłożone w dostępnym miejscu i przejrzeć je, czyniąc notatki i wyciągi, byleby to nie przeszkadzało innym wyborcom. Łatwiej też to zrobić teraz, zanim jeszcze napływ zgłaszających się nie jest duży. Zakorzenił się bowiem u nas zły zwyczaj odkładania wszystkiego na ostatnią chwilę i tak samo w tej sprawie wszyscy odkładają na koniec czasokresu spełnienia powinności obywatelskiej, którą przy znacznie mniejszej stracie czasu wykonać można dziś lub jutro!

Pożądane też jest bardzo, aby wszyscy urodzeni w latach 1906 (21 lat przy wyborach do Sejmu) i (30 lat przy wyborach do Senatu) oraz ci, którzy mieszkali w Łodzi przed dniem 4-ym grudnia 1926 roku (roczny cenzus zamieszkania przy wyborach do Senatu), ale zmienili mieszkanie po tej dacie, ze szczególną starannością zająć się o zachowanie swych praw wyborczych, gdyż z powodu nieustalenia w szeregu wypadków pewnych istotnych dla prawa wybierania danych, mogą być tego prawa pozbawieni, z ujmą dla prawidłowego dokonania wyborów.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

Notowania z dnia 9-go stycznia
WALUTY i DEWIZY.

Dolary Stanów Zjedn. 8,88
Belgia 124,35
Londyn 43,42 i jedna czwarta.
Nowy Jork 8,90
Paryż 35,03
Praga 26,41 i pół.
Szwajcaria 171,75
Włochy 47,21

Mocniejsza dewiza na Włochy. Popyt dewizy bez zmiany. Zapotrzebowanie pokrył Bank Polski. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych — 8,88 i pół.

AKCJE.

Bank dyskontowy 131,00; Bank handlowy 123,00; Bank Polski 164,00; zachodni 35,00
Zw. sp. z o.o. 95,00; Spiess 155,00, Kabel 14,00; Siła i Światło 96,00; Gosławice 79,00 bez kup.

za 26-27 r.; Wysoka 143,00; Gródek (elektrownia pomorska) 13,00; Węgiel 111,00; Nobel 43,50; Lilpop 43,75; Modrzejów 47,50; Parowoz 40,00; Starachowice 67,50; Borkowski 19,00; Haberbusch 166,00.

Z pożyczek państwowych mocniejsza 5 proc. konwersyjna kolejowa. Dla Listów Zastawnych obligacji tendencja mocniejsza. Akcje niejednocie; bankowe — mocno.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

z dnia 9 stycznia 1928 roku.

POZNAN.

Żyto 38,90—39,90. Pszenica 46,00—47,00
Jęczmień przemiałowy 33,00 — 35,00. Jęczmień browarowy 39,50 — 41,00. Owies 32,50 — 34,25. Mąka żytnia 70 proc. 55,50, Mąka żytnia 65 proc. 57,00. Mąka pszenna 65 proc. 66,50 — 70,50. Otręby żytnie 28,00 — 29,00
Otręby pszenne 27,25 — 28,25. Usposobienie spokojne.

Teatr Miejski

Tajfun.

Dramat w 4-ach aktach M. Lengyel'a.

Moment poznania Japonii przez Zachód upamiętnił się w malarstwie przez powstanie słynnej kiedyś „secesji” (połączenie impresjonizmu z motywami japońskimi). Z tych też czasów datuje się kult Europy dla japońskiego kimona, japońskiej pornografii i dla dżudzitsu. Japońszczyzna stała się mile widziana tak w kredensie, jak i w literaturze. Ślady tego widoczne są i w „Tajfunie” Lengyel'a.

Pozatem jest dramat ów wybitnie sztuką psychologiczną. Autor przeciwstawia tu sobie dwa światy: Wschód i Zachód. Uwidacznymi różnicami, zachodzącymi w sposobie ujmowania pewnych zjawisk między Japończykiem a Europejczykiem.

Głoryfikowana jest siła rasowej solidarności Japończyka, jego wspaniały patriotyzm, pełna ofiarnego samozaparcia praca, zmierzająca do podniesienia chwały kochanej Japonii, tej ojczyzny, która jest zgromadze-

niem jednej wielkiej rodziny: 50 milionów braci.

Dla dobra państwa pracuje w dalekim Paryżu dr. Takeramo. W wysiłkach jego jest mu przeszkodą miłość ku lekkomyślnej Paryżance Helenie.

Kolonja japońska pragnąc ratować genialnego rodaka, którego prace są dla kraju arcyważne, pragnie rozłączyć parę kochanków. Stąd intrygi, stąd i konflikt między obojgiem służby dla ojczyzny, a miłością ku kobiecie, wewnętrzna walka bohatera, zakończona tragedją — zamordowaniem Heleny, ginącej z ręki kochanka. Ów wykończy wprawdzie swoją pracę, lecz wkrótce potem umiera ze zgrzyoty i z żalu po ukochanej. Potężny tajfun miłości przewarstwowował mu duszę i kazał w minucie śmierci przekląć wszystkich tych, którzy dla interesu ojczyzny kazali mu poświęcić własne szczęście. Słowa umierającego się niejako rehabilitacją półzgniłej, pogardzanej przez Japończyków Europy — są stwierdzeniem: triumfu indywidualizmu Europejczyka nad szlachetnymi może, niemniej ciasnymi pojęciami bezwzględного patriotyzmu potomków samurajów.

Dobra ta sztuka posiada o jeden akt za wiele: akt czwarty przyczepiono chyba tylko dlatego, że jego końcowa scena posia-

da dla tendencji dramatu pierwszorzędne znaczenie. Uważam jednak komponowanie całego aktu dla jednej sceny za nieco ryzykowne.

„Tajfun” wypadł w interpretacji naszych artystów b. dobrze, w czem przede wszystkim zasłużyli się Bonecki i Woskowski. Pierwszy w roli dr. Tokeramy wykazał prawdziwą kulturę i rutyne sceniczną, umiejętnym kojarzeniem głębokiego wczuwania się w sztukę z zewnętrznym plastycznym odbiciem swych duchowych przeżyć. Doskonały przytem w masce utworzył Bonecki prawdziwą kreację.

Woskowski (Renard, literat) w roli mniej popisowej niż poprzednika wy dobył maksimum, ujmując ją z żywiołową jednością siłą i szczerością.

Helena Morskiej, oscylując między kłamstwem a miłością, kaprysem z namiętnością plastycznie bogata całą gamą nieuchwytnych nielogiczności, składających się na kołtęcos.

Dobra była Dzięwońska (Teresa) Fabiańska (prof. Dupont), i Kijowski (prezes sądu). Japońskość niektórych Japończyków, dąłoby się kwestjonować. Z uznaniem wymieniamy wśród nich Krzemińskiego i Własową.

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 7.

OPRAWA OBRAZÓW I DEWOCJI:

F. Opieczyński Piotrkowska 261

ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY:

Pasy przepuklinowe i paski brzuszne
Nawrot 38, Lewiński.

ZAKŁADY KAMIENIARSKIE:

Al. Klim, Brzezińska 114

ZAKŁAD ZEGARMISTRZWSKI:

Bańkowski Nawrot 63

PRACOWNIE SZEWCZE:

Fłoszajski, Wólczańska 151.

ZAKŁADY BŁACHARSKIE:

Kopczyński, Juliusza 23.

LAKIERNIE:

J. Drynkowski, Sienkiewicza 56.

RESTAURACJE:

Chmielewski Zielona 35.

PIEKARNIE:

Ewich, Konstancyńska 84

Suwalski Radwańska 35

SKLEP ZEGARMISTRZOWSKO—JUBILERSKI:

Jan Placek Brzezińska 10 telefon 50—17.

SKLEPY SPOŻYWCZE:

Kijańska Przejazd 70

Witt, Anny 22

Pogrzeński Hrabowska 3.

Ruszkiewicz Karola 18.

ZAKŁADY KOWALSKIE:

Krzeczowski, Ogrodowa 9

F. Wiśniewski Radwańska 45.

Pietrz, Wólczańska 109.

SPRZEDAŻ RESZTEK:

Przybylska Wólczańska 62

FRYZJERZY:

M. Adamczyk Skierniewicka 11.

Staroński, Zamenhofs 11.

SLUSARNIE MECHANICZNE:

Chmielewski, Anny 26.

Schmmer Gdańska 142 (oraz rep. samoch.)

ZAKŁADY TAPICERSKO—DEKORACYJNE:

Luczak, Zamenhofs 2.

KWIACIARNIA ARTYSTYCZNA:

Saiwa Narutowicza 27.

ZAKŁADY KRAWIECKIE:

Stefan Kamiński, Napiórkowskiego 5

SKLEP SPOŻYWCZY:

Załoga Sporna 2

Majewski, Konstancyńska 22.

MASARNIE:

Krygier Konstancyńska 84

J. Weiniński Sienkiewicza 18

Marks Gdańska 152

Batus Zamenhofs 14.

Lubelski Skierniewicka 12

OGŁOSZENIA

Do wszystkich pism w Polsce i zagranicą przyjmujemy i załatwiamy na najkorzystniejszych warunkach.

Polska Agencja Telegraficzna

Łódź, Zielona Nr. 8-a Telefon 111 i 15-24

Wydział Ogłoszeń Polskiej Agencji Telegraficznej przyjmuje na miejscu w Łodzi obowiązkowe ogłoszenia dla „MONITORA POLSKIEGO”, „DZIENNIKA URZĘDOWEGO MIN. SKARBU” i wszystkich innych wydawnictw urzędowych.

DROBNE OGŁOSZENIA.

W zagubionych dokumentach mające się ukazać w „Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego” lub w „Monitorze Polskim” przyjmowane są tylko w wydziale ogłoszeń Polskiej Agencji Telegraficznej w Łodzi.

Drobne ogłoszenia

Nauka i wychowanie

Lekcje francuskiego i konwersacji udzielam, Kilińskiego 83 m. 2 102-1

Sprzedaż.

A! A! A! MEBLE Dywany Łóżka metalowe o tomany, kozetki, tapczany, klubowe fotele, krzesła wiedeńskie, w dużym wyborze Najtaniej i najcieplej, kupić można za gotówkę i na raty na bardzo dogodnych warunkach Piotrkowska 116 I piętro front tel. 21-61 u Wł. Romiszewskiego 6585-0

Okazja! Futro tchórze (elki) w dobrym stanie na średnią osobę do sprzedania Piotrkowska 132 F. Majeranowski 4-

Sprzedam sklep nadający się na każdy interes lub przyjmę współnika z koncesją na wódki Rokicińska Nr. 14 24-

Okazyjnie tanio sprzedam futro męskie—szopy Adres kolonje Skarbowców ul. Julianowska 4 parter 8-

Pianina nowe, używane, poleca na dogodnych warunkach Chodkowski Sienkiewicza 25. 48-3

Posady i prace

Potrzebna zdolna kucharka Cukiernia Nr. 10 106-1

Potrzebna inteligentna kelnerka Cukiernia Nr 10 104-1

Potrzebna jest służąca starsza do wszystkiego do dwojga osób z rekomendacją Zgłaszać się Plac Wolności Nr. 5 m. 1 160-2

Inkasent może złożyć 2000 zł. kaucji — poszukuje jakiegos zajęcia lub spółki Oferty proszę do redakcji pod „Praca” 100-2

Maszynistka zdolna, z ładnym charakterem pisma i praktyką u adwokata zmieni posadę o 8 lub 15 lutego Oferty sub „25”

Potrzebne uczenie do krawieczyzny Kilińskiego 60 m.27 Lubińska

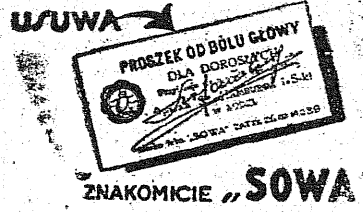
Lokale i mieszkania

Pokój do wynajęcia przy rodzinie dla skromnej i inteligentnej panny Juliusza 26 m. 51 16-3

Lokal handlowy sklep, urządzenie zdalnie na wszystko z mieszkaniem do odstąpienia wia domość Łódź, Brzozowa 18 Bończyk -64

Do wynajęcia duży sklep z pokojem Pertersburska 11 vis a vis Kilińskiego 116-3

WSZELKI BÓL GŁOWY



Zagubione dokumenty

Zaginal kwit od kaucji wydany przez Elektrownie Łódzką na im. Genowefy Kasprzak Grabowa 16 za Nr. 37648 dn. 23 VIII 26 r. proszę zwrócić do redakcji „Rozwój” 10-5

Stanisław Zakrzewski zagubił świadectwo z ukończenia 5 kl gimnazjum K. Tomaszewskiego w Łodzi 12-3

Kucharski Jan zagubił legitymację zapomogową wyd. w Łodzi. 26-3

Zaginal paszport na nazw. J. Omakowskiego wydany w Wolborzu ziemi Piotrkowskiej oraz orzeczenie lekarskie wydane przez komisję poporową Łódź, 6-go Sierpnia L. 12 6-1

Zaginęła książeczka Kasy Chorych wydana na im. Anieli Kozaneckiej 108-3



S. FUCI SA, Piotrkowska 50

Biuro Handlowe pośrednicze „Fortuna” Łódź, Karola 18

Kupno — sprzedaż majątków ziemskich, domów, willi, fabryk, młynów, sklepów, lokata kapitałów i t. p. Podania, przepisywania na maszyny, tłumaczenia z języków obcych

SKLEP PONCZOCH

Kazimierz Zielonko Al. Kosciuszki Nr 37. Poleca pończochy jedwabne, wełniane fildecos, skarpetki, pończochy dziecięce, swetry, reformy rękawiczki; ceny na święta bardzo przystępne. jak również reperacja pończoch. 7284-2

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 20 gr. za tekstem 15 gr.; zwyczajne 7 gr.; wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronka przed tekstem i w tekście podzielona na 3 kolumny, za tekstem na 10 kolumn. Wyjątkowo i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 5:00 po 6-jej 50 proc. Za terminowe wycofanie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Adres w Zgierzu 3.50; miesięcznie — 30.— zł

Redaktor: Marcelaj i Wydawca: Łódź T. Czapiewski

W Łodzi: T. Czapiewski

Redaktor odpowiedzialny: Edward Bartoszek